

KAZIMIERZ SZWABOWICZ

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

Kpr. pchor. Kazimierz Szwabowicz, 27 lat, bez zawodu, kawaler.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

Aresztowany 22 kwietnia 1941 r. pod zarzutem przynależności do organizacji kontrrewolucyjnej.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Od 22 kwietnia do 22 czerwca 1941 r. siedziałem w więzieniu w Starej Wilejce. Od 22 czerwca do 13 września 1941 r. w więzieniu w R[i]azaniu.

4. Opis obozu, więzienia:

Więzienie w Wilejce mieściło się w dużym jednopiętrowym budynku (byłe polskie więzienie). Ponieważ wszyscy więźniowie nie mogli się zmieścić w tym budynku, część przebywała w drugim, mniejszym. Warunki mieszkaniowe bardzo złe. W celi o wymiarach mniej więcej cztery na sześć metrów siedziały 34 osoby. W tej samej celi za czasów polskich siedziało najwyżej ośmiu więźniów. W pojedynkach było po 12, a czasem i więcej osób. W R[i]azaniu, w celi o wymiarach 7,2 na 7 na 2 m było po 80, a czasem i więcej osób.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Więźniowie byli przeważnie narodowości polskiej. Najmniej było narodowości rosyjskiej. Procentowo przedstawiało się to następująco: Polaków 85 proc., Białorusinów 11 proc., Żydów dwa procent, Niemców jeden procent, Rosjan jeden procent. Kategorie przestępstw można podzielić następująco: za przynależność do organizacji antysowieckiej ok. 20 proc., za pracę w organizacjach za czasów polskich (Sokół, Strzelec itp.) dziesięć procent, za walkę z bolszewikami w 1939 r. dziesięć procent, za wrogie odnośenie się do komunizmu przed 1939 r. dziesięć procent, za przejście granicy (byli to przeważnie żołnierze polscy wracający z niewoli niemieckiej) 20 proc. Reszta była pod zarzutem nielegalnego handlu (spekulanci), złodziejstwa, rozboju, kradzieży, pijaństwa, strajkowania itp. Część Polaków była bez żadnego

zarzutu. Więźniowie pochodzili przeważnie z inteligencji (najczęściej Polacy). Poziom moralny i umysłowy dość wysoki. Wzajemne stosunki dobre.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Do wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej wyżywienie było marne. Potem bardzo złe. Dzienna racja: 400 g chleba, dziesięć gramów cukru, litr zupy – wody i trzy łyżki stołowe kaszy oraz w nieograniczonej ilości gorąca woda.

Czystość była bardzo przestrzegana, ale tylko w celach. W ustępach straszny brud. Dwa razy w miesiącu łaźnia i dwa razy pranie bielizny.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek NKWD do więźniów (Polaków) brutalny. Do zeznań zmuszano biciem, głodzeniem lub trzymaniem w karczerze zalanym wodą. Ulubioną metodą było bicie aż do nieprzytomności, następnie cucenie i znowu bicie pałkami gumowymi i rękojeściami rewolwerów. Zdarzały się wypadki wybicia zębów, skaleczenia narządów słuchowych itp. Czasami wnoszono więźnia całkiem skrwawionego i nieprzytomnego i rzucono bez żadnej opieki lekarskiej do celi. Śledztwo było prowadzone przeważnie w nocy. Dużo było takich, którzy – nie mogąc znieść tortur – przyznawali się win niepopętnionych i podpisywali protokoły śledztwa.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarską można było uzyskać w ostatecznym wypadku. Nieraz trzeba było na nią czekać parę dni. Często były rozmaite szczepienia, lecz przeprowadzano je bardzo niehigienicznie. Przeważnie chorych lub rannych w czasie ucieczki z więzienia umieszczano w szpitalach. Śmiertelność naturalna w więzieniu była bardzo mała. Dużo ludzi zginęło z wyroków sądowych w czasie marszu Wilejka–Byrysow [Borysów]. Z organizacji antysowieckiej na wyrok śmierci zostali skazani: Mutt z Oszmiany; Tytol Kazimierz, nauczyciel z Halszan [Holszan]; Putkiewicz W., rolnik z folwarku Centele, pow. Oszmiana; Skowroński z Oszmiany; H. Kościukiewicz z Oszmiany i pięciu innych, których nie mogę dokładnie przypomnieć. Wyrok prawdopodobnie został wykonany. Wszelkie starania prowadzone w celu ich odszukania nie dały żadnych wyników. Bardzo wielu zginęło w czasie marszu Wilejka–Borysow [Borysów]. Osobiście widziałem trzech. Koledzy nasi obliczają na 150 osób.

9. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

13 września 1941 r. zwolniony z więzienia na podstawie paktu angielsko-sowieckiego i skierowany do polskiej armii w Tockoje.